№ 69

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Piątek dnia 12 Marca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1700

W dalszym ciągu uwiadomienia z dnia 23 Października (4 Listopada) r. z., podaje się do powszechnéj wiadomości, iż na mocy decyzyi Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 13 (25) Lutego r. b. zapadłéj, uznanymi zostali za szlachtę, która nabyła tego stanu, przed ogłoszeniem prawa:

Walewski z Walewic Stanisław, herbu Kolumna; Walewski z Walewic Aloizy, t. h.; Ksiądz Wągrowski Andrzéj, herbu Belina; Wągrowski Franciszek, t. h.; Wągrowski Jan Nepomucen, t. h.; Ksiądz Wilczyński Roman Alexander, dwóch imion, herbu Poraj; Winnicki Piotr Paweł, dwóch imion, herbu Sas; Witkowski Wincenty, herbu Złotogoleńczyk; Witkowski Wojciech, t. h.; Witkowski Franciszek, t. h.; Witkowski Antoni Xawery, dwóch imion; Wodziński Jan, herbu Jastrzębiec; Wodziński Franciszek t. h.; Wojakowska z Zdzieszyńskich Aniela, wraz z synem Władysławem Zygmuntem, dwóch imion, po n. Antonim Wojakowskim pozostałym, herbu Brochwicz 2do; Wolski Kajetan, h. Jelita; Woynicz Andrzéj Klemens dwóch imion, h. Nałęcz; Wydżga Józef, h. Jastrzębiec; Zabielski Erazm, h. Trzaska; Zaleski Hilary, h. Slepowron; Załuskowski z Kaliszkowic Franciszek, h. Rola; Zawadzki Wincenty, h. Junosza; Zawistowski Rechéj z Zawistowa Józef Dyonizy, dwóch imion, h. Łada; Żebrowski Piotr Paweł, dwóch imion, h. Jasieńczyk; Żebrowski Piotr, t. h.; Żebrowski Roch, t. h.; Żebrowski Bartłomiéj, t. h.; Zembrzuski Hillary, h. Doliwa; Zieliński Wincenty, h. Ciołek; Zieleniewski Franciszek, h. Dołęga; Zieleniewski Jan, t. h.; Żołtowski Edward h. Ogończyk; Żukowski Walenty Michał, dwóch imion. h. Prus.

W Warszawie, dnia 21 Lutego (5 Marca 1841 roku. Członek Heroldyi, Dyrektor Kancellaryi, Wincenty Topor *Matuszewski*. Naczelnik Wydziału Kontrolli, Roman *Dorath*.

Wypadki Dostrzeżeń Meteorologicznych, czynionych w Obserwatoryum Warszawskiém w miesiącu lutym r. b. Średnia wysokość barometru miesięczna do temperatury lodu topniejącego sprowadzona wynosi: cali 27 lin. 9.91; i ta jest większa o 0.64 linii od stanu normalnego. Najwyżéj barometr dochodził cali 28 lin. 2.78 d. 1 przed południem. Najniżéj cali 27 lin. 1.8 d. 27 z rana. Średnia dzienna zmiana barometru jest lin. 1,61; największa zmiana dzienna tegoż, lin. 5.3 d. 25—26. Średnia temperatura całego miesiąca jest:—7⁰.63 R.; największe ciepło dochodziło 5⁰.1 R. d. 19 po południu; największe zimno 20⁰.6 R. d. 8 z rana; średnia dzienna zmiana temperatury 2⁰. 66 R.; największa zmiana dzienna 8⁰.2 R. d. 12—13. Luty w tym roku był bardzo zimny, średnia jego temperatura jest o 5⁰ R. niższa od stanu normalnego, a o 1⁰. 81 R. od najniższego stanu w r. 1838.—Wilgotność powietrza średnia miesięczna, na 100 częściach co do objętości, wynosi: 93; albo 2.81 gramny co do wagi na metrze sześciennym. Wody z śniegu spadło wysoko na 447 linij.—Luty był nadzwyczaj mroźny, suchy i pogodny, tylko dni 18, 19 i 20 miały średnią temperaturę dzienną wyższą nad

zero.—Dni pogodnych było 11; na pół pogodnych 4; pochmurnych 13; deszczu ani razu; śniegów 4; mgły 4.—Wiatr panujący południowo-wschodni. Dnia 2 słup świetny wznosił się nad słońcem przy zachodzie. Dnia 8 koło białe otaczało księżyc. Dnia 23 pokazała się zorza północna. Średnia temperatura miesięczna źródeł: w ogrodzie Belwederskim jest: †3°.8 R.; przy dolnéj drodze obok Ujazdowa †3°.2 R.; w ogrodzie za pałacem Kazimierowskim †3°.6 R.

Wyszedł z druku Nr. 9 Ziemianina, Tygodnika Rolniczo-Technologicznego i zawiéra co następuje: Gospodarstwo wiejskie. Opis niektórych narzędzi rolniczych, w Anglii patentowanych (z ryciną.)—Janowiec miotłowy, wilżyna polna, jałowiec pospolity, używane w wielu krajach za nawóz.—Roślina jedwab wydająca.—Leśnictwo: o olszy i brzozie.—Literatura rolnicza: Nowe pisemko rolnicze.—Rozmaitości: woda do bielenia.—Łatwy sposób wypędzania szczurów z mieszkań.—Olej palmowy w miejsce łoju.—Czy spi bydło rogate i owce?

Z Lwowa d. 8 *marca*.—Pan Felix Lipiński, młody jenialny artysta, przyjechał już z Kijowa, gdzie podczas kontraktów z powszechném uwielbieniem koncerty dawał.

Wiedeń 4 *marca*.—Jego C. K. Mość najwyższém postanowieniem z dnia 26 stycznia r. b., raczył katedrę dawnego prawa polskiego, prawa handlowego i wexlowego, sądowego postępowania, tudzież stylu w interesach prawnych, przy Uniwersytecie lwowskim, nadać najłaskawiéj Dr. Franciszkowi Tunie, adjunktowi fiskalnemu we Lwowie.

Londyn 27 *lutego*.— Oddawna nieprzytrafiło się, aby tak długie jak nad rejestracyą wyborców angielskich rozprawy, tak mało były interesującemi; ograniczały się one prawie na formach rejestracyi i na oznaczeniu kwalifikacyi wyborców, jak niemniéj na obustronnych tak często powtarzanych zarzutach stronnictw. Przeczytawszy zatém wnioski piérwszych mówców: Lorda Stanleja i Lorda Morpeth, o których tyle pisaliśmy, ile do pojęcia głownéj przyczyny sporów potrzeba było; oraz wyjątki głosów Lorda Howick i pana Wood, którzy w przeszłym roku za bilem lorda Stanleja przemawiali, a nadto ostateczny wniosek Lorda J. Russel, wiadomém będzie wszystko, co obchodzić może zagranicznego czytelnika. Również mowa sławnego radykalisty, Sir Karola Buller, chwalona mianowicie przez angielskie liberalne dzienniki, która szeroko się rozwodzi nad stosunkami Anglii z Irlandyą, nic nowego nie zawiéra. Jedna tylko trafna uwaga mówcy tego zasługuje na przytoczenie, to jest: że stan w jakim znajduje się Irlandya z powodu nieprzyjaźni oranżystów dla większéj części ludu, daleko gorszym jest jak samo powstanie; tajemnica bowiem O'Connella w tém spoczywa, aby ciągle grozić powstaniem, nie przywodząc go do skutku, iżby konieczną była ciągła stopa wojenna, niebędąca jednak w stanie przygnębienia powstania, coby możliwém było w razie istotnego objawienia się tegoż przeciw Anglii. Taki stan rzeczy w Irlandyi zmieniłby się zdaniem lorda Buller, gdyby ją nie jako obcy kraj uważano. Nadto, pan Buller nie chciał wcale lorda Stanlej i Sir R. Peel do jednéj z torysami liczyć kategoryi, lecz obawiał się, aby jako ministrowie, przez ultra torysów niebyli gwałtem porwani. Oznajmił, że bil ministeryalny nie dla tego popiéra, aby utrzymać przy sterze teraźniejszy gabinet, jest bowiem przekonany, że w jego miejsce nastąpiłby jeszcze liberalniejszy. Godnym jest jeszcze uwagi koniec mowy lorda Russell, w któréj powtarza zapewnienie, że mocno obstaje przy dawniejszém zdaniu o finalności bilu o reformie, i nie przystanie na nową jego redakcyę; gdyż przedstawiona, jest tylko większém zawikłaniem ducha bilu tego. Czyli, mimo większości 5 głosów przy drugiém odczytaniu bilu, ministrowie w kommissyi naradzać się nad nim będą, lub czyli parlament rozwiążą, czy też naostatek sami się podadzą o dymissye, zdaje się nad tém jeszcze pragną zastanowić, bo Lord J. Russell oświadczył, że dopiéro w przyszły poniedziałek izbę o zamiarach gabinetu uwiadomi.

Paryż 1 *marca.* — Większość, jaka się okazała przy głosowaniu tajnych funduszów, była nadspodziewanie większą; różne stronnictwa rozmaite temu dają powody. Dzienniki ministeryalne utrzymują naturalnie, że większość głosująca za tajnémi funduszami nie miała innego zamiaru, jak dać gabinetowi dowód zaufania i teraz ministrowie stoją silniéj niż kiedykolwiek. Przeciwnie dzienniki oppozycyjne twierdzą, że ta większość nic nie znaczy i że ministrowie po ostatnich obradach więcéj są osłabieni niż kiedykolwiek. Że głosowanie względem tajemnych funduszów nic nie znaczy, starają się oni dowieść tém: iż pan Thiers w zeszłym roku otrzymał takowe większością 86 głosów, a za dowód, jak mało gabinet spuszczać się może na tę większość, przytaczają wyrażenie p. Guizot, iż należy uniknąć wszelkich rozpraw nad raportem P. Jouffroy, aby nie rozdzielać większości. Opozycya przypisuje, mianowicie panu Dufaure, zasługę zjednania wielkiego mnóstwa głosów na stronę projektu, i twierdzi, że pan Dufaure mową swoją miał zadać najsilniejszy cios ministrom. Okazał on, że mu o to tylko idzie, aby ministrom narzucił odpowiedzialność rozwikłania teraźniejszych zamięszań, aby ich potém zwalić, po uregulowaniu stosunków zagranicznych. Istotnie pan Dufaure, którego stronnictwo przy obecnych rozdzieleniach izby, stanowi rozstrzygnienie, miał mowę, która w głównych swoich częściach przyjęta była z zadowoleniem przez lewą stronę i lewy środek, a podług jego dzisiejszego wyznania wiary, on może jest tym mężem, pod którego przewodnictwém utworzyć się może następny gabinet.

Haga d. 15 *lutego.* — Królestwo Holenderskie spodziewa się z pewnością pod rządem nowego Króla lepszéj przyszłości. Król Wilhelm II uczynił dobro swojego kraju przedmiotem swego serca, a droga, którą się puścił, i kroki, które przedsięwziął do zagojenia ran w przeszłości zadanych, są dla nas pewną rękojmią, że dni pomyślniejsze nastąpią. Trwający stan wojenny był bardzo uciążliwy, skarb państwa podupadł, długi były znacznie pomnożone, a podatki ogromne, gdy Wilhelm II na tron wstąpił. Przeto z niewymownemi trudnościami połączone jest zadanie, które rozwiązać mu wypadnie; atoli pierwsze jego wstąpienie na cierniową drogę, którą ma przebiédz, rokuje holenderskiemu narodowi najpiękniejsze nadzieje. Wojsko znacznie zmniejszono i już w interesie swojéj moralnéj siły i oszczędności licznych odmian doznało. Rzeczone zmniejszenie rozciągnięto nietylko do stopni podrzędnych, ale nawet pensyonowano nie mniéj jak 37 jenerałów, na miejsce których tylko kilku na nowo mianowanych będzie. Prawda, iż to jest przykro dla wojska; atoli patryotyzm przekonać je powinien, iż zbrojna siła wynosząca 80.000 ludzi, mogłaby przywieść do upadku naród, który się tylko z półtrzecia miliona mieszkańcow składa. Prócz reformy w wydziale ministerstwa wojny, zwraca nowy Król szczególniejszą swą baczność na skarb państwa; stan podupadły, w którym się tenże znajduje, przedłożono otwarcie narodowi, a ten przyłoży się, ile jest w jego mocy, do przywrócenia go na dawną stopę, aby przez to kredyt narodowy nie ciérpiał. Naród holenderski przywiązany jest całą duszą do swoich instytucyj i do swego monarchy; kocha on prawdziwą wolność i jest otwartym nieprzyjącielem wszelkich rewolucyj, które w sprawie stronnictw, społeczeński porządek do upadku przywodzą. Prawie lat dziesięć znajdował się on w przykrém położeniu bez własnéj winy; ludzi, pieniądze, spokojność, szczęście, zgoła wszystko poświęcił dla ocalenia honoru i godności ojczyzny. Nadeszła chwila, w któréj tak liczne straty nagrodzone być mają, a przy odwadze i wytrwałości swéj przekona się o mądrych zamiarach Króla Wilhelma II. Syndykat amortyzacyi, o uchylenie którego tylekrotnie się domagano, przestał istnieć z radością wszystkich dobrze myślących. Nieszczęśliwy instytut ten nie wypełnił swojego przeznaczenia; uczuł to skarb państwa, jakoż przedsięwzięto środki do wykonywania otwar-

ciéj i korzystniéj publicznego skarbu operacyj, które temuż instytutowi poruczone były. Także obrządek religijny i oświécenie publiczne, zwracają w téj chwili na siebie uwagę rządu. Pod względem spraw kościelnych umiał Król przynajmniéj tymczasowie uspokoić umysły, pokąd nie będzie można wydać ustawy o przedmiocie, który przed kilką laty w jednéj części królestwa do zatargów stał się powodem. Rząd wyznaczył kommisyę do wypracowania wniosku do ustawy o nauce elementarnéj, która pod dawnym rządem do częstych reklamacyj pobudką była. Nauka ta rozszérzona była we wszystkich punktach Królestwa, jednakże duch, w którym ją wykonywano, nie od wszystkich był pochwalany. Mądrzy i oświéceni mężowie zajmują się szczérze tą gałęzią cywilizacyi. Król życzy sobie jak najusilniej dobra powszechnego; otacza się doświadczonymi, mądrymi i przedsiębierczymi doradcami i stara się względem wszystkiego, co jego naród obchodzić albo co mu szkodliwém być może, istotną wiedzieć prawdę. Piérwsze czynności jego zjednały mu zaufanie narodu; spokojnie i z uległością oczekuje naród pomyślnego skutku z reorganizacyi spraw publicznych.

Szwecyja i Norwegija.

Projekt zupełnego przekształcenia ustawy zasadniczéj, jak dalece takowe zmianą reprezentacyi potrzebném się stało, został przez stan włościański do wydziału konstytucyjnego z powrotem odesłany, z pochwaleniem zasad, albo z uwagami o niektórych. Przeciwnie trzy inne stany, które, jak wiadomo, zdanie wydziału w sprawie reprezentacyjnéj także na powrót odesłały; uchwaliły obrady o tym projekcie odłożyć, aż wydział na ich uwagi o projekcie reprezentacyjnym odpowié, zwłaszcza, iż sam wydział przyznał, że wniesiona zmiana ustawy zasadniczéj nie zgadza się z wyrzeczonemi przez trzy stany zdaniami, o dowodach nowéj reprezentacyi narodowéj.

Konstantynopol Gazeta turecka *Takwimi Wakaji z d.* 4 *Silhiddsche* (27 stycznia) pisze: Ci dowódzcy okrętów tureckich, którzy w przeciągu trzech lat od daty niniejszéj nie nauczą się czytać i pisać, nie będą na wyższe posuwani stopnie. Ejalet Trapezunt, dotąd niekorzystający z dobrodziejstw nowego rządu, otrzymał świeżo rejestratorę podatków. Dla powstrzymania nadużyć wojska w Syryi niedawno wysłany tam został Ibrahim Efendi, lecz gdy mu klimat tamtejszy nie służył, otrzymał najłaskawsze uwolnienie, w miejsce zaś jego nastąpił Kapidschi-Baschi Sulejman Bej. Do wzniesienia nanowo budowl, zniszczonych w czasie obleżęnia Akki, wysłany został sekretarz dywanu Rustem Effendi, sławny z wysokiéj znajomości architektury. Dotychczasowe papierowe pieniądze pisane, zamieniono na drukowane z wielą pieczęciami i sztucznemi ozdobami, których zfałszowanie zdaje się być niepodobném.

Nowe Nuty.

Ulubione śpiewy z opery *Piwowar z Preston*, z towarzyszeniem fortepianu z textem polskim i francuzkim, ułożone przez T. Nideckiego, jak to: Nr. 1 Arya Robinsona »*Gór naszych córka luba*,« Nr. 2 Arya »*Chociem prosił i wzbraniał się.* Nr. 3 Arya »*Gdybym ja z Królem mówić miał.*« Nr. 4 Romans (Robinsona). »*Wyrwać cię od zguby. Musek z piwka od Piwowara z Preston*, Mazur z tematów tejże opery ułożony na orkiestrę Teatru Rozmaitości, przerobiony na pianoforte przez Józefa Damse, wyszły w składzie muzyki Ig. Klukowskiego.

Teatr nowy rozmaitości. — Dziś komedya, *Guwerner* czyli *System wychowania*;— komedyo-opera, *Mleczna Siostra* czyli *Prima Donna*;— balet komiczny, *Fletrowers Zaczarowany*.

W przyszły poniedziałek dnia 15 marca w sali pałacu Branickich przy ulicy Nowy Swiat, JPan Teodor Wodnicki będzie miał zaszczyt dać Koncert na fortepianie. Szczegóły Afisze dzienne doniosą.